

Jacyniak, Jan

Rola Władysława Zamoyskiego w próbach tworzenia przez Hotel Lambert formacji wojskowych w okresie Wiosny Ludów

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 10 (67), 55-65

1975

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Powszechnej
i Polski XIX i XX w.

Jan Jacyniak

ROLA WŁADYSŁAWA ZAMOYSKIEGO
W PRÓBACH TWORZENIA PRZEZ HOTEL LAMBERT
FORMACJI WOJSKOWYCH W OKRESIE WIOSNY LUDÓW

Zarys treści. Zabiegi Hotelu Lambert i Władysława Zamoyskiego o utworzenie polskich formacji wojskowych w Państwie Kościelnym i Lombardii — niepowodzenie tych starań. Formowanie legionu w Królestwie Sardynii, jego rozpad. Działalność Zamoyskiego na terenie Węgier i jego rola w opiece nad ochotnikami polskimi internowanymi w państwie tureckim. Ocena działalności Zamoyskiego w latach 1847—1850.

Ruchy rewolucyjne w Europie w latach 1848—1849, którym nadano nazwę Wiosny Ludów, wzmocniły nadzieje, różnych ugrupowań Polaków w kraju i na emigracji, odzyskania niepodległości Polski. Również działacze Hotelu Lambert podzielali te myśli, więc podjęli ożywioną akcję dyplomatyczną i wojskową. Oprócz ks. Adama Jerzego Czartoryskiego, oficjalnego przywódcy obozu, znakomitą rolę odegrał hrabia Władysław Zamoyski — siostrzeniec księcia, zaufany doradca, wykonawca poleceń i programu ks. Adama, czynny i ruchliwy dyplomata, a przede wszystkim wojskowy¹.

Politycy Hotelu Lambert w początkowym etapie Wiosny Ludów, działali głównie we Włoszech, później na Węgrzech. Sądzieli, mając na uwadze wspomnienia rzezi galicyjskiej z 1846 r., że szlachcie grozi zagłada, a niebezpieczeństwo może odwrócić polska władza monarchiczna. Czar-

¹ Artykuł powstał na marginesie pracy magisterskiej *Działalność polityczna i wojskowa Władysława Zamoyskiego w okresie Wiosny Ludów i wojny krymskiej*, napisanej pod kierunkiem naukowym dra Sławomira Kalembki, w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1973 r. Biografię Zamoyskiego do 1847 r. opr. B. Kornańska, *W kręgu Hotelu Lambert. Władysław Zamoyski w latach 1832—1847*, Wrocław 1971.

toryszczycy wysuwali konieczność powstania, opanowania władzy w kraju i rozprawienia się z elementami rewolucyjnymi. Wobec tego postanowili, jeszcze przed wybuchem rewolucji w Europie, najpierw przygotować na emigracji siły zbrojne, które w odpowiednim momencie należałoby przerzucić na ziemie polskie. Możliwość utworzenia polskiej formacji wojskowej widziano w Państwie Kościelnym².

W połowie września 1847 r. ks. Adam wypowiedział się za utworzeniem legionu, który przyciągnąłby żołnierzy słowiańskich z armii austriackiej. Najpierw zalecał konieczność umieszczenia w Rzymie polskiego generała i pewnej liczby oficerów, którzy stanowiliby podstawę przyszłego legionu polskiego.

W końcu listopada 1847 r. do stolicy nad Tybrem przybył Zamoyski, żeby prowadzić rozmowy z kurią papieską, w myśl instrukcji księcia z dnia 17 września 1847 r. Przebywał tu jeszcze od 1844 r., przedstawiciel Hotelu Lambert, agent główny, Ludwik Orpiszewski. Przy jego pomocy Zamoyski nawiązywał rozmowy z wpływowymi osobistościami w Rzymie, uzyskał poparcie Consulaty (ciało doradcze papieża) i porozumiewał się z papieżem Piusem IX. Na razie jednak starania Zamoyskiego i Orpiszewskiego o legion nie przyniosły żadnego rezultatu³.

Dopiero rewolucja lutowa we Francji w 1848 r. obudziła nowe nadzieje polityków Hotelu Lambert. Już 25 lutego ks. Adam zaproponował Rządowi Tymczasowemu w Paryżu utworzenie legionu polskiego. W połowie marca mjr Ludwik Bystrzonowski, na polecenie Czartoryskiego, opracował projekt polskiej legii; miała to być formacja o barwach narodowych z napisami na sztandarze: „Legion polonaise” i „République Française”, złożona z czterech batalionów piechoty, dwóch szwadronów kawalerii i jednej baterii artylerii. Rząd francuski stwarzał początkowo nadzieje, ale ostatecznie Czartoryskiemu nie udało się utworzyć legionu polskiego⁴.

Na wieść o rewolucji lutowej w Paryżu zmieniła się również sytuacja w Państwie Kościelnym. W połowie marca 1848 r. rząd papieski wznowił rozmowy z hr. Zamoyskim w sprawie przyjęcia na służbę pewnej liczby polskich oficerów.

18 marca hrabia zawiadomił ks. Adama, że postanowił sprowadzić pol-

² W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846—1906*, Kraków 1907, s. 33—39; S. Kieniewicz, *Legion Mickiewicza 1848—1849*, Warszawa 1957, s. 28—29.

³ *Jenerał Zamoyski*, t. 5 (1847—1852), Poznań 1922, s. 38—59, 63—69; M. Handelsman, *Rok 1848 we Włoszech i polityka ks. Adama Czartoryskiego*, Kraków 1936, s. 13—15; K. Morawski, *Połacy i sprawa polska w dziejach Italii 1830—1866*, Warszawa 1937, s. 71.

⁴ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 2, Warszawa 1949, s. 239—241; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 80—84.

skich oficerów na własną rękę i wywołać w ten sposób odpowiedni efekt propagandowy ⁵.

18 marca 1848 r. Zamoyski wyjechał do Turynu, by tam równolegle prowadzić starania o drugi legion polski u rządu Królestwa Sardynii.

Tymczasem Orpiszewski, otrzymując instrukcje od Zamoyskiego, prowadził w dalszym ciągu pertraktacje w Rzymie w sprawie legionu polskiego. O polską formację ubiegali się też zmartwychwstańcy i Adam Mickiewicz. 27 marca Orpiszewskiego zawiadomiono, że rząd papieski zgodził się na sprowadzenie gen. Wojciecha Chrzanowskiego (na stanowisko szefa sztabu) i 40 oficerów jako kadry przyszłego legionu.

2 kwietnia 1848 r. Orpiszewski podpisał z rządem papieskim formalną umowę. Chwilowo Zamoyski i Orpiszewski osiągnęli maksimum powodzenia, gdyż Pius IX wolał umiarkowanych czartoryszczyków niż Mickiewicza, który wydawał mu się niebezpieczny ⁶.

Jak wyżej wspomniano, Zamoyski myślał o utworzeniu dwóch legii, jednej w Rzymie, drugiej w Lombardii. Hrabia 27 marca zapoznał ks. Adama z projektem legionu w Lombardii. Planował zorganizować oddział kadrowy, złożony z oficerów, kórzy przez podjęcie ćwiczeń mieli doskonalić swe umiejętności wojskowe. Sądził, że legia powinna posiadać chorągiew słowiańską z polskim orłem, sztandar o barwie siedmiu kolorów tęczy z napisem: „Braterstwo słowiańskie” lub „Bractwo”. Aby zapewnić w przyszłości napływ masy żołnierskiej do legionu, prosił wuja o nawiązanie kontaktów ze Słowianami, służącymi w armii austriackiej i rosyjskiej. Sam prowadził pertraktacje z ministrami sardyńskimi.

Zamoyski pragnął, by legie organizowane w Rzymie i Lombardii wykorzystać do wojny Prus i Austrii z Rosją. Nalegał na księcia, że należy udać się do Turcji, a stamtąd wysadzić desant nad Morzem Czarnym i iść na Ukrainę, zanim tam dotrą polscy demokraci ⁷.

Prace we Włoszech zostały zawieszona na skutek misji berlińskiej ks. Adama, który liczył na odbudowę Polski w oparciu o liberalne Prusy. Rozczarowany księżę musiał powrócić do Paryża i do dawnych koncepcji.

Nie udało się Orpiszewskiemu odrobić straconej szansy w Rzymie. Pius IX pragnął utrzymać dobre stosunki z Rosją i zrezygnował z organi-

⁵ *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 82—85.

⁶ *Ibid.*, s. 90—95; W. Mickiewicz, *Legion Mickiewicza. Rok 1848*, Kraków 1921, s. 37—40; S. Kieniewicz, *op. cit.*, s. 51; M. Handelsman, *Rok 1848 we Włoszech*, s. 16—18.

⁷ *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 95—101; S. Kieniewicz, *op. cit.*, s. 62; M. Handelsman, *Rok 1848 we Włoszech*, s. 311—312.

zacji legionu, wobec tego w jesieni 1848 r. agent główny został odwołany ze stolicy apostołskiej⁸.

22 czerwca 1848 r. Czartoryski skierował memoriał do króla Karola Alberta w sprawie utworzenia polskiej formacji wojskowej w Królestwie Sardynii. Dla wykonania tego zadania książe wysłał swego siostrzeńca.

13 lipca 1848 r. Zamoyski, zaopatrzony przez ks. Adama w listy polecające do Karola Alberta, przybył do kwatery w Raverbelle. Zdobył sobie zaufanie króla, uzyskał jego zgodę na przyjęcie grupy polskich oficerów, potrzebny był też generał do reorganizacji armii sardyńskiej, która poniosła klęskę pod Custozzą. Hrabia, wbrew woli ks. Adama, narzucił królowi, generalicji i rządowi w Turynie — gen. Wojciecha Chrzanowskiego. Pułkownik chciał uczynić z generała posłuszne narzędzie, przy pomocy którego realizowałyby później swoje koncepcje polityczne i wojskowe⁹.

Czartoryski tymczasem planował opanowanie gwardii narodowej w Galicji, która z formacjami tworzonymi na emigracji miała walczyć o przywrócenie niepodległej Polski. Na dowódcę ewentualnego powstania w Galicji ks. Adam przeznaczał właśnie gen. Chrzanowskiego. Zamoyski natomiast podkreślał konieczność skoncentrowania działalności we Włoszech¹⁰.

Zamoyski zwalczał na terenie Włoch akcję Adama Mickiewicza, który 29 marca 1848 r. założył Legion, ale gdy nie uzyskał poparcia Piusa IX, udał się z grupką 11 legionistów do Mediolanu, gdzie Rząd Tymczasowy zgodził się na rozbudowę Legionu do liczby 600 ludzi¹¹.

Zamoyski nie mógł pogodzić się z tym, że Mickiewicz ubiegł go dwa razy. Choć w liście z 13 czerwca 1848 r. nie szczędził komplementów, jednak poparcia nie udzielił i zaczął wszelkimi sposobami szkodzić Legionowi.

28 czerwca 1848 r. 120 legionistów pod płk Mikołajem Kamińskim wyruszyło na linię bojową, a w Mediolanie rozbudowywała się druga kompania pod dowództwem płk Nepomucena Siodońkowicza. Zamoyski

⁸ J. Feldman, *Sprawa polska w roku 1848*, Kraków 1933, s. 121, 151—154; M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 2, s. 247—263, 311—312; K. Morawski, op. cit., s. 93—96; *Generał Zamoyski*, t. 5, s. 127.

⁹ *Ibid.*, s. 134, 144, 153—178; M. Handelsman, *Rok 1848*, s. 36—40.

¹⁰ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 2, s. 268—272.

¹¹ S. Kieniewicz, op. cit., s. 43—45, 59—65; S. Szpotański, *Adam Mickiewicz i jego epoka*, t. 3 — *Działalność polityczna Mickiewicza*, Warszawa 1922, s. 17—29; M. Budzyński, *Wspomnienia z mojego życia. Napisał... w roku 1860*, t. 2, Poznań 1880, s. 103—106; S. Pigoń, *Adama Mickiewicza „Skład zasad”*, s. 172—178, [w:] S. Pigoń, *Studia literackie*, Kraków 1951; W. Mickiewicz, op. cit., s. 50—59.

wysłał tu oddanych sobie oficerów, za pomocą których chciał opanować Legion. Natomiast pozyskał kilku oficerów służących od dawna w oddziale, ale jedni i drudzy zostali wyrzuceni przez Siodońkowicza.

20 sierpnia 1848 r. obie kompanie wkroczyły w granice Królestwa Sardynii i połączyły się pod dowództwem Siodońkowicza. Po długich oporach rząd sardyński zatwierdził Legion i 16 września 1848 r. zgodził się na jego rozbudowę: miał być utworzony Legion złożony z batalionu piechoty (600 ludzi) i szwadronu jazdy (120 żołnierzy)¹².

Tak więc po raz trzeci Mickiewicz ubiegł Zamoyskiego. Hrabia ruszył do szturm generalnego przeciw Legionowi Mickiewicza. Zamoyski miał pieniądze, gdyż jeszcze w marcu 1848 r. otrzymał dar 100 tys. franków od Ksawerego Branickiego, wnuka targowiczana, posiadał też mocne oparcie w Turynie, zaufanie Karola Alberta — nie myślał teraz ustąpić. Zamoyski zaczął używać środków, nie zawsze uczciwych i szlachetnych, różnych form nacisku i wpływu politycznych przyjaciół, żeby tylko zrealizować swe cele.

20 września 1848 r., w liście do ministra wojny Giuseppe Dabromidy, Zamoyski wysunął następujące propozycje: wykluczyć Siodońkowicza z Legionu; podnieść stan oddziału do dwóch batalionów piechoty, dwóch szwadronów jazdy i jednej baterii artylerii; połączyć Legion z jednym pułkiem lombardzkim i utworzyć brygadę pod dowództwem płk Feliksa Breańskiego, majora Norberta Izbickiego mianować tymczasowym komendantem Legionu, w miejsce Siodońkowicza¹³.

Zamoyski postanowił najpierw zrealizować projekty dotyczące zmiany charakteru Legionu i usunięcia jego dowódcy. Hrabia próbował skompromitować Siodońkowicza, krytykował założenia polityczne Legionu, jego skład i rekrutację (elementy niepewne, rewolucyjne, gotowe do buntu). Użyto też podstępu; 3 listopada wezwano Siodońkowicza do Turynu i próbowano go przekupić przez wyznaczenie wysokiej pensji. W tym czasie gen. Hieronim Ramorino przybył do koszar w Vercelli i ogłosił Izbickie-

¹² M. Budzyński, op. cit., s. 187—189, 196, 217; *Listy legionistów Adama Mickiewicza z lat 1848—1849*, Opr. i przygotowała do druku H. Lutzowa, Wstęp S. Kieniewicza, Wrocław 1963, s. 57—58, 65—66, 76, 79—83, 138; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 127—131, 138—140, 147—148; W. Mickiewicz, op. cit., s. 160—173, 237—238; H. Batowski, *Legion Mickiewicza w kompanii włosko-austriackiej 1848 roku*, Warszawa 1966, s. 37—111; S. Kieniewicz, op. cit., s. 68—101; E. Kozłowski, *Wojsko polskie w latach 1832—1864 [W:] Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. 2 (1864—1848) s. 469—471. Kozłowski nie omawia prób tworzenia przez Hotel Lambert, polskich formacji wojskowych w Państwie Kościelnym i Lombardii.

¹³ W. Mickiewicz, op. cit., s. 240—241. Niepełny tekst projektu podany w *Jenerale Zamoyskim*, t. 5, s. 171, przypis nr 1.

go dowódcą Legionu. W oddziale nastąpił rozłam, a stronnicy Mickiewicza odeszli do Toskanii¹⁴.

Zamoyski przystąpił do rozbudowy i reorganizacji Legionu. W koszarach pozostało zaledwie 25 ludzi, legię trzeba było tworzyć właściwie od nowa. Jeszcze w końcu września upadła nadzieja na utrzymanie narodowego charakteru legionu, wpłynęli na to posłowie w Turynie, (angielski i francuski), obawiający się sprzeciwu dyplomacji rosyjskiej. Dnia 22 listopada rząd sardyński wstrzymał rozwój formacji, również ze względów dyplomatycznych¹⁵.

15 grudnia 1848 r. doszła do rządów tzw. „lewica turyńska”, premierem został ksiądz Vincenzo Gioberti, zwolennik rozbudowy sił zbrojnych i podjęcia walki z Austrią¹⁶. Zamoyski liczył, że będzie można rozbudować Legion, który w końcu grudnia liczył zaledwie 90 ludzi. Izbicki był nieudolnym dowódcą, oddziałem zajmował się też ks. Witold Czartoryski¹⁷.

Ksiązę Adam popierał porozumienie arystokracji galicyjskiej z Austrią i chciał porzucić akcję we Włoszech. Natomiast Zamoyski był zwolennikiem wojny z Austrią i ciągle starał się o rozbudowę Legionu¹⁸.

15 stycznia 1849 r. rząd piemoncki postanowił zrealizować dekret z 16 września 1848 r. Wobec tego Zamoyski wysłał trzech oficerów do Paryża i dwóch do Konstantynopola w celu werbowania ochotników. 22 stycznia 1849 r. ukazał się dekret rządu piemonckiego w sprawie utworzenia Legionu na stopie 725 ludzi. 25 stycznia Zamoyski udał się do Francji i Anglii, by prowadzić rozmowy z rządami tych państw, ale mimo tego do sprawy Legionu polskiego nie odnosiły się one przychylnie.

Rezultaty akcji werbunkowej nie były imponujące. Legion osiągnął zaledwie stan 259 ludzi, w tym 150 oficerów; zgłaszali się przeważnie żołnierze starsi wiekiem. Werbunek utrudniał rząd francuski. Przeciw Legionowi interweniowały Prusy i Rosja. W połowie lutego 1849 r. rząd sardyński zawiesił rozszerzanie polskiej formacji; uzasadniono to trudnościami finansowymi¹⁹.

2 marca 1849 r. parlament turyński uchwalił podjęcie wojny z Austrią. Kampania zakończyła się klęską pod Novarą (23 marca 1849 r.) Pie-

¹⁴ *Listy legionistów*, s. 183—184, 217—223, 232—252; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 171—175, 182—188; W. Mickiewicz, op. cit., s. 123—139.

¹⁵ *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 187—188. M. Handelsman, *Rok 1848*, s. 45.

¹⁶ M. Żywczyński, *Włochy nowożytne 1796—1945*, Warszawa 1971, s. 128—133; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 198—199.

¹⁷ S. Kieniewicz, op. cit., s. 139.

¹⁸ M. Handelsman, *Rok 1848*, s. 49.

¹⁹ *Ibid.*, s. 50; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 201—206; S. Kieniewicz, op. cit., s. 140.

mont zrezygnował z dalszej wojny. Legion Zamoyskiego nie wziął udziału w walce, nie wszedł nawet na linię bojową²⁰.

Zamoyski wrócił z Paryża, gdy było już po bitwie pod Novarą. Mimo tego starał się utrzymać Legion, który liczył jeszcze około 250 ludzi. Po woli zaczął się jednak rozpadać, z dymisji skorzystało ok. 90 legionistów, w połowie maja formacja stopniała do stu kilkudziesięciu żołnierzy, groziło jej zupełne rozpadnięcie, tylko część oficerów i podoficerów miała możliwość przejść na służbę do armii sardyńskiej. Zamoyski poprosił o roczny urlop²¹.

Działalność Zamoyskiego w czasie Wiosny Ludów we Włoszech miała służyć perspektywicznemu celowi, jakim było odzyskanie niepodległości i uchwycenia władzy w kraju przez polską arystokrację. Dla spełnienia tego celu udało się Zamoyskiemu utworzyć jedynie załączek Legionu na bazie rozbitego Legionu Mickiewicza. Legion Zamoyskiego nie wziął udziału w wojnie przeciw Austrii i uległ rozpadowi. Niepopularna była, wśród polskiej emigracji, polityka polskich monarchistów we Włoszech. Czartoryski i Zamoyski, mimo wielkiego wysiłku niewiele zrobili dla Włoch, a nic dla sprawy niepodległości Polski.

Po załamaniu się planów we Włoszech, Zamoyski, na polecenie ks. Czartoryskiego, porzucił ten teren działania i skoncentrował swą uwagę na Europie południowo-wschodniej, głównie na Węgrzech, co wcześniej uczynił już ks. Adam.

Ujemną stroną węgierskiego ruchu narodowego było nieuznawanie praw narodowych Słowian i Rumunów. Węgrzy pragnęli odbudować swe państwo w granicach historycznych, co perspektywicznie oznaczało madyaryzację innych narodowości. Rozbijało to i osłabiało węgierski ruch rewolucyjny, na czele którego stanął liberalny dziennikarz Lajos Kossuth²².

W powstaniu na Węgrzech wzięło udział wielu Polaków. Józef Wysocki, wysłannik Centralizacji TDP, utworzył Legion Polski. Walczyli też generałowie Henryk Dembiński i Józef Bem, którzy pełnili nawet przejściowo funkcje naczelnych wodzów z nominacji Kossutha²³.

Działalność na Węgrzech prowadzili również politycy Hotelu Lambert, którzy obawiali się samorzutnego powstania w Galicji, ciągle stała im przed oczyma „rzeź galicyjska”. Przeciwwstawiali się takiemu powstaniu

²⁰ M. Żywczyński, op. cit., s. 133—134.

²¹ *Generał Zamoyski*, t. 5, s. 206—217.

²² W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1966, s. 223—237, 277—283; J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław 1973, s. 291—301; E. Kozłowski, *Generał Józef Bem*, Warszawa 1958, s. 239—242; L. Russjan, *Polacy i sprawa polska w roku 1848—1849*, Warszawa 1934, s. 20—29.

²³ *Ibid.*, s. 103—105; E. Kozłowski, *Generał Józef Bem*, s. 283—296, 315—324, 561—567.

także Czartoryski i Zamoyski. Przygotowywana próba przerwania powstania do Galicji, przez gen. Dembińskiego, nie doszła do skutku, gdyż nie zgadzał się na to rząd węgierski²⁴.

Księżę Czartoryski posiadał swoich agentów: przy Józefie Bernie był Bystrzonowski, a przy gen. Maurycym Perczelu — Michał Budzyński²⁵.

Głównym celem polityków Hotelu Lambert na Węgrzech było złagodzenie sporów między Słowianami południowymi i Rumunami a Węgrami. Z inicjatywy i pod patronatem ks. Czartoryskiego, 18 maja 1849 r. został podpisany w Paryżu protokół między przedstawicielami Węgier i Czech. W akcie deklarowano autonomię Serbom, Chorwatom i Rumunom, a Słowakom i Niemcom prawo używania języków narodowych. W celu wprowadzenia w życie ugody paryskiej, spowodowania przyjęcia jej przez rząd węgierski, ks. Adam wysłał siostrzeńca — hr. Władysława Zamoyskiego, posiadającego duże doświadczenie dyplomatyczne.

24 lipca 1849 r. Zamoyski dotarł do Szegedynu (węg. Segedyn), gdzie spotkał się z Kossuthem i Kazimierzem hr. Batthyanyim, ministrem spraw zagranicznych. Przywódcy węgierscy niechętnie odnosili się do polityki ks. Adama, do jego zabiegów mediacyjnych między Słowianami i Węgrami. Rozmowy Zamoyskiego nie doprowadziły więc do przyjęcia przez Węgrów protokołu z dnia 18 maja 1849 r.²⁶

Zamoyski został następnie przedstawicielem Czartoryskiego przy gen. Dembińskim. W pierwszej połowie sierpnia 1849 r. płk Zamoyski wziął udział w ostatniej fazie walk powstania węgierskiego. W czasie odwrotu dowodził chwilowo oddziałem kawalerii, pozostał jednak bez stałego przydziału i jako oficer sztabowy roznosił rozkazy. Wykazał wiele odwagi i poświęcenia, szczególnie pod Temesvarem (rum. Timisoara)²⁷.

Po upadku powstania węgierskiego, były Legion Polski przeprawił się w dniach od 20 do 31 sierpnia przez Dunaj pod Orszową (rum. Orsova) i został internowany w Serbii. Stąd Polacy udali się przez Widyń, Tyr-

²⁴ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 2, s. 318—320; L. Russjan, op. cit., s. 202—217.

²⁵ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. 2, s. 234; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 237—241.

²⁶ *Ibid.*, s. 215—216, 227—241; S. Kalemćka, *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831—1862*, Warszawa 1971, s. 359; L. Rusjan, op. cit., s. 152—177.

²⁷ *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 253—257; J. Grabowiecki, *Moje wspomnienia z emigracji od roku 1831 do 1854 spisane w Marsylii*, Z rękopisu przygotowała do druku H. Nieciowa, Warszawa 1970, s. 186; [Zygmunt Miłkowski] T. T. Jeź, *Od kolebki przez życie. Wspomnienia*. Do druku przygotował A. Lewak, Wstępem poprzedził A. Brückner, t. 1, Kraków 1936, s. 355.

nowo i 17 listopada 1849 r. zostali rozmieszczeni w koszarach w Szumli (bułg. Szumen).

Wysocki proponował Zamoyskiemu, by objął dowództwo nad Legionem Polskim i próbował ratować Polaków. Pułkownik dowództwa nie przyjął, ale udzielił wydatnej pomocy w wyprowadzeniu rodaków z Węgier. Przydatne okazało się nawiązanie stosunków polsko-serbskich przez agentów Hotelu Lambort w latach 1843—1847. Dzięki temu pułkownik wyrobił u Serbów zezwolenie na przyjsście granicy, zaopatrzenie Polaków w żywność i przemarsz przez ich ziemie²⁸.

Zamoyski zabiegał o materialne zaopatrzenie internowanych. Za pieniądze otrzymane od Ksawerego Branickiego, później też i własne, kupował żywność od Serbów i Turków, zaopatrzył uchodźców w krótkie kozuszki, gdyż dokuczało zimno, i w sienniki. Potem, gdy rząd turecki nie dostarczył na czas żołdu, Zamoyski pożyczał na ten cel pieniądze, później odbierał od Porty i znowu wypłacał w razie potrzeby. O pomoc dla Polaków zabiegał też u rządu tureckiego za pośrednictwem Michała Czajkowskiego, kierownika agencji wschodniej w Konstantynopolu od 1841 r.²⁹

Rosja żądała od Turcji wydania internowanych, później tylko wydalenia Polaków, a wśród nich również Zamoyskiego. Przed odjazdem z Szumli doprowadził on do powołania komitetu do opieki nad Polakami, na czele którego stanął Władysław Kościelski³⁰.

15 marca 1850 r. Zamoyski, wraz z grupą 124 byłych legionistów, wyruszył z Warny na Maltę. W dalszym ciągu opiekował się Polakami. Próbował też umieścić 75 oficerów i żołnierzy w armii belgijskiej, ale przeszkodziły temu protesty dyplomacji pruskiej i rosyjskiej³¹.

Działalność polityków i wojskowych Hotelu Lambert, w okresie Wiosny Ludów na Węgrzech, nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Zamoyski odegrał natomiast pozytywną rolę w ratowaniu i zabezpieczaniu życia żołnierzom Legionu Polskiego na Węgrzech.

Wiosna Ludów w Europie nie przyniosła urzeczywistnienia planów

²⁸ [Józef Wysocki], *Pamiętnik generała Wysockiego z czasów kampanii węgierskiej*, Warszawa 1899, s. 125, 130, 143; J. Bułharyn, *Rys wojny węgierskiej w latach 1848—1849 przez jenerała... krzyżów wojskowych kawalera*, Paryż 1852, s. 308, 368, 387—388; A. Lewak, *Dzieje emigracji polskiej w Turcji w latach 1831—1878*, Warszawa 1935, s. 86, 190—191; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 259—262, 290—291..

²⁹ *Ibid.*, s. 272—291; A. Lewak, *op. cit.*, s. 63—65; S. Biliński, *Polacy w Turcji po upadku rewolucji węgierskiej w roku 1849*, Poznań 1852, s. 34—35; Wykorzystano także pracę popularnonaukową: J. Chudzikowska, *Dziwne życie Sadyka Paszy. O Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971, s. 288 i n.

³⁰ *Ibid.*, s. 289—295; A. Lewak, *op. cit.*, s. 64—68; *Jenerał Zamoyski*, t. 5, s. 272—273, 279—291.

³¹ *Ibid.*, s. 307—314; 326—327; J. Grabowiecki, *op. cit.*, s. 203—205.

Hotelu Lambert. Rządy Francji i Anglii miały na uwadze tylko własne cele i nie udzieliły odpowiedniego poparcia sprawie polskiej. Czartoryski nie uzyskał zgody na organizację legionu polskiego we Francji. Zamoyski nie utworzył formacji polskich ani w Państwie Kościelnym, ani w Lombardii. Doprowadził natomiast do rozbitcia Legionu Mickiewicza i z resztek tego oddziału utworzył załóżek własnego Legionu, który nie wszedł nawet na linię bojową w czasie wojny sardyńsko-austriackiej, na początku 1849 r., i uległ rozproszeniu. Nie przyniosła również sukcesów akcja polityczna Czartoryskiego i Zamoyskiego w Europie południowo-wschodniej.

W okresie Wiosny Ludów nastąpił dalszy wzrost roli Zamoyskiego w obozie Czartoryskiego. Hrabia był wprawdzie wykonawcą poleceń ks. Adama, ale często interpretował je swobodnie, swe ambitne plany polityczne i wojskowe, własną wolę — narzucał starzejącemu się wujowi i innym działaczom Hotelu Lambert.

Jan Jacyniak

**DIE ROLLE WŁADYSŁAW ZAMOYSKI'S IN DEN VON DEM POLNISCHEN
EMIGRANTENZENTRUM HOTEL LAMBERT IN PARIS UNTERNOMMENEN
VERSUCHEN, HEERESFORMATIONEN IN DER ZEIT DES
"VÖLKERFRÜHLINGS" 1848 ZU SCHAFFEN**

Zusammenfassung

Während der Revolutionszeit, des sogenannten "Völkerfrühlings" hat Władysław Zamoyski, einer von den im Exil wirkenden Hauptvertretern des Emigrantenzentrums Hotel Lambert, eine politische und militärische Tätigkeit zugunsten des Wiederaufbaus eines konservativen Polens aufgenommen. Seit Ende 1847 bis zur Mitte des Jahres 1848 arbeitete er erfolglos an der Schaffung der polnischen militärischen Formationen im Kirchenstaat und in der Lombardei. An der Jahreswende 1848/1849 errichtete er im Königreich Sardinien eine eigene Legion auf der Basis der infolge seiner Bemühungen zerfallenen revolutionären Legion von Adam Mickiewicz; sie sollte im Kampf gegen Österreich Verwendung finden. Seit Juli 1849 arbeitete Zamoyski, wiederum ohne Erfolg, an der Regelung der ungarisch-slawischen Beziehungen aufgrund eines von polnischer (des Hotel Lambert) Initiative am 18. Mai 1849 abgeschlossenen Vertrages.

Dann nahm Zamoyski an der Schlussphase der Kämpfe der ungarischen Revolution teil: nach ihrer Niederlage hat er eine positive Rolle in der Sicherung der persönlichen Schicksale der Soldaten aus der ehemaligen Polnischen Legion in Ungarn gespielt, die auf dem Gebiet des Türkischen Reiches (in Bulgarien) interniert wurden.

Trotz der anfänglichen Hoffnungen hat der "Völkerfrühling" nicht die Verwirklichung der Pläne der rechtsgerichteten Gruppierung polnischer Exilpolitiker im

Westen Europas mit sich gebracht. Es ist nicht gelungen, mit den in verschiedenen Staaten errichteten polnischen militärischen Formationen unter Beihilfe der west-europäischen Regierungen Polen zu befreien und es zugleich vor einer sozialen Revolution abzusichern.

Dafür erfolgte während des Völkerfrühlings ein Anwachsen der Rolle des Obersten Zamoyski innerhalb des politischen Lagers des Fürsten Adam Jerzy Czartoryski. Der Graf-Oberst führte zwar die Aufträge Czartoryski's aus, er interpretierte sie aber öfters recht eigenwillig, wobei er seine politischen und militärischen Pläne dem alternden Fürsten und anderen Männern des Hotel Lambert aufzwang.